

Biuletyn Informacyjny **TECHNIKA W USC**

ISSN 1425-2872

Nr 3 (12)

III kwartał 1997

cena 5 zł

Wydawca: PTH „TECHNIKA” sp. z o.o. 44-100 GLIWICE, ul. Jagiellońska 4, tel./fax (0-32) 31-97-03, 31-95-47



- *Komputeryzacja urzędów stanu cywilnego*
 - *Przysposobienia*
 - *Wzór francuskiego aktu małżeństwa*








PTH „TECHNIKA” sp. z o.o. 44-100 Gliwice tel./fax (032) 31-97-03 oferuje:



„SuperNOVA”- wersja 5. programu dla usc firmy TECHNIKA w kodzie programu uwzględniono wymogi konkordatu!

Firma TECHNIKA jest producentem i dystrybutorem nowej generacji oprogramowania pod nazwą SN_USC zintegrowanego i przygotowanego na wejście konkordatu.

Zastosowano najnowsze technologie informatyczne:

- ♦ język czwartej generacji (4GL),
- ♦ komercyjne bazy danych
 ,
- ♦ środowiska sieciowe ,
,  WIN95, WIN NT

Ceny:	licencja	upgrade
1 stanowisko	2000 zł	1000 zł
do 3 stanowisk	3500 zł	1500 zł
pow. 3 stanowisk	4500 zł	2500 zł

Ceny programów uruchamiających:

autonomiczny	DOS WIN 95	250 zł
sieciowy klasyczny serwer	DOS UNIX WINDOWS	500 zł za stanowisko
sieciowy w architekturze klient / serwer	WIN 95 / NT WIN 95 / UNIX	1000 zł za stanowisko

LISTA DOSTĘPNYCH FUNKCJI

- Rejestracja zdarzeń
- Zapewnienia do ślubu
- Wzmianki dodatkowe
- Adnotacje w rubryce UWAGI
- Obsługa przypisków
- Obsługa zawiadomień
- Obsługa BEL
- Obsługa GUS
- Wyszukiwanie w skorowidzach**
- Pobieranie danych z archiwum
- Decyzje
- Protokoły
- Zaświadczenia o zdolności prawnej
- Korespondencja
- Adresowanie kopert
- Indeks rzeczowy pism
- Powiązanie aktów przypiskami
- Statystyka zdarzeń
- Katalog imion, miast, ...
- Raportowanie pracy USC

Nasze oprogramowanie zakupiło ponad 180 urzędów stanu cywilnego w kraju m.in.: Radom, Legnica, Zielona Góra, Toruń, Lublin, Siedlce, Olsztyn, Wrocław, Poznań, Rzeszów, Tarnów, Gdańsk, Chorzów, Gliwice, Bytom, Włocławek, Zabrze, Puławy, Głogów, Lublin, Cieszyn, Pszczyna, Nowy Targ, Nowa Sól, Sosnowiec, Pyrzyce, itd.



OGÓLNOPOLSKI
BIULETYN INFORMACYJNY
DLA URZĘDÓW STANU
CYWILNEGO

NR 3 (12)
III kwartał 1997r.

ADRES REDAKCJI:

ul. Jagiellońska 4
44-100 Gliwice
tel./fax (0-32) 31-97-03, 31-95-47
e-mail: technika@silesia.pik-net.pl

REDAKTOR NACZELNY:

Władysław PENAR

ZESPÓŁ REDAKCYJNY:

Wiesława Ogulewicz
Małgorzata Korzeniowska

DRUK:

Drukarnia EPIGRAF s.c.
ul. Bernardyńska 19
44-100 Gliwice

Niniejszy numer zamknięto
30 lipca 1997r.

WYDAWCA I KOLPORTER:

Przedsiębiorstwo Techniczno-
Handlowe TECHNIKA sp. z o.o.
ul. Jagiellońska 4
44-100 Gliwice
tel./fax (0-32) 31-97-03, 31-95-47

Cena 1 egzemplarza kwartalnika
„TECHNIKA w USC” wynosi w
1997r. 5,00 zł. PTH TECHNIKA pro-
wadzi sprzedaż biuletynu na zasadzie
prenumeraty rocznej. Cena rocznej
prenumeraty wynosi 20,00 zł.

Prenumerata przyjmowana jest na
podstawie wpłaty dokonanej na kon-
to **PTH TECHNIKA sp. z o.o., ul.
Jagiellońska 4, 44-100 Gliwice**,
w PKO I Oddział Gliwice, nr konta:
10202401-234102-170-1, z zaznacze-
niem liczby egzemplarzy. Należy
również podać dokładny adres odbior-
cy biuletynu.

Na pierwszej stronie okładki:
**Pałac Ogińskich - siedziba USC
w Siedlcach**

W numerze:

O publikacji nt. obrotu prawnego z zagranicą w sprawach stanu cywilnego
SŁÓW KILKA 4

Rozmowa z Jackiem Tycińskim
URZĘDNIK STANU CYWILNEGO
TO TAKI „ZIEMSKI ANIOŁ STRÓŻ” 5

Kursy, konferencje
KURSY W PRZEŁAZACH 8
KONFERENCJA W DĄBROWICY 9
WIELKIE SZKOLENIE W LUBLINIE 10

Władysław Penar
KOMPUTERYZACJA URZĘDÓW STANU CYWILNEGO 11

WZÓR FRANCUSKIEGO AKTU MAŁŻEŃSTWA 14
WZÓR LITEWSKIEGO ŚWIADECTWA URODZENIA 16

Joanna Podgórska
SAMOZAGŁADA 17

TAAAKI JUBILEUSZ ! 18

WZORY ODPISÓW AKTU URODZENIA 19

mgr Krystyna Gładych
PRZYSPÓBNIENIE W ŚWIETLE
KODEKSU RODZINNEGO I OPIEKUŃCZEGO
ORAZ PRAWA O AKTACH STANU CYWILNEGO 20

GALERIA USC - SIEDLCE 23

*Koniec lata jest okazją do podsumowania
wiosennej działalności szkoleniowej SUSC.*

*W prezentowanym numerze biuletynu za-
mieszczamy relacje z cykli szkoleń przepro-
wadzonych w Lubelskiem i Zielonogórskim
przez tamtejsze Oddziały Terenowe SUSC.*

*Już prawie od roku firma TECHNIKA in-
staluje w urzędach w całym kraju nową, zmo-
dernizowaną wersję oprogramowania dla
urzędów stanu cywilnego. Dokładny opis
programu jak również inne aspekty kompu-
teryzacji urzędów przedstawiam w artykule zatytułowanym „Kom-
puteryzacja urzędów stanu cywilnego”.*

*Do bieżącego numeru dołączamy fakturę za prenumeratę biulety-
nu na rok 1998, płatność której należy uregulować do 31 paździer-
nika br. W razie rezygnacji prosimy o odesłanie nam faktury z ad-
notacją: REZYGNUJEMY, w tym samym terminie, tj. do 31.10.97r.
(musimy określić wielkość nakładu).*



Redaktor Naczelny

Penar
Władysław Penar

SŁÓW KILKA

W dniach 26-28 marca 1996 roku Oddział Stowarzyszenia Urzędników Stanu Cywilnego w Lublinie przy współpracy Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Ministerstwa Sprawiedliwości zorganizował seminarium „Obrót prawny z zagranicą w sprawach stanu cywilnego. Konkordat”.

W maju br. na rynku wydawniczym ukazała się publikacja o tym samym tytule zawierająca materiały z odbytego seminarium oraz wiążące się z tematem artykuły p. Jana Ciszewskiego - dyrektora departamentu w Ministerstwie Sprawiedliwości, p. dra hab. Mirosława Nazara i p. dr Elżbiety Wojnickiej, wydana przez Oddział Lubelski SUSC przy współpracy MSWiA. Wydanie publikacji sfinansowane zostało ze środków funduszu PHARE (20000 zł) oraz Oddziału SUSC w Lublinie (15000 zł).

Przy zupełnym braku literatury fachowej na tematy będące przedmiotem konferencji, książka ta stanowi właściwie jedyne źródło wiedzy dla kierownika urzędu stanu cywilnego w zakresie spraw zwiększającego się w sposób lawinowy obrotu prawnego z zagranicą. Tej pozycji po prostu brakowało na rynku wydawniczym.

Na szczególne podkreślenie zasługuje rozdział poświęcony pytaniom i odpowiedziom, opracowany przez powołany w tym celu zespół. Rozwiewa on szereg wątpliwości i wskazuje praktyczne sposoby rozwiązania poszczególnych problemów prawnych. Niektóre z rozwiązań mogą budzić wątpliwości, jednakże fakt, że druk publikacji zlecony został przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji należy przyjąć, że podane odpowiedzi noszą charakter wykładni legalnej.

Na koniec kilka uwag natury ogólnej. Publikacja ta otwiera serię wydawniczą biblioteczki kierownika urzędu stanu cywilnego, zapowiadane są dalsze tomy poświęcane różnym zagadnieniom z zakresu prawa o aktach stanu cywilnego, zarówno przez Oddział Stowarzyszenia w Lublinie jak i Łodzi. Być może należy poprawić szatę graficzną, przyspieszyć tempo powstawania kolejnych książek czy też bro-

szur, jednakże nie należy rezygnować z raz podjętego dzieła. Niech logo Stowarzyszenia pojawia się na coraz to większej ilości publikacji, mądrych publikacji (a do takich zaliczam tę, której nieudolną próbę zrecenzowania podjąłem spontanicznie).

Drogi kolego Henryku! serdecznie dziękuję za podjęty bezinteresownie trud; trzymaj tak dalej, wszak to co uczyniłeś ma być pomocne nam wszystkim kierownikom i ogromnej rzeszy pracowników urzędów stanu cywilnego, oraz przynosić splendor

Stowarzyszeniu. Jestem głęboko przekonany, że tej publikacji nie będziemy się wstydić zarówno w kraju jak i za granicą (bo i tam trafiła). Nie wyobrażam sobie również, by nie znalazła się ona w posiadaniu każdego kierownika urzędu stanu cywilnego, inspektora nadzoru, czy też wydziału spraw obywatelskich urzędów wojewódzkich.

Pozostaję z szacunkiem -

Krzysztof Szczepanek
wiceprezes ZG SUSC

Obrót prawny z zagranicą w sprawach stanu cywilnego Konkordat



Publikację jw. można zamawiać w Oddziale SUSC w Lublinie u mgra Henryka Chwycia
Adres: Oddział SUSC w Lublinie
ul. Leszczyńskiego 20
20-069 Lublin

Cena 1 egzemplarza: 15,00 zł

POZNAJMY SIĘ

URZĘDNIK STANU CYWILNEGO
TO TAKI „ZIEMSKI ANIOŁ STRÓŻ”

rozmowa z mgrem Jackiem TYCIŃSKIM, zastępcą kierownika USC w m.st. Warszawie

Redakcja: *Czy swoją karierę zawodową od początku związał Pan z urzędem stanu cywilnego?*

Jacek Tyciński: Karierę zawodową rozpocząłem w 1972 roku w Stołecznym Przedsiębiorstwie Handlu Wewnętrznego „Delikatesy” w Warszawie. Początkowo zamierzałem kontynuować pracę handlowca, tyle że na rynkach zagranicznych. -Przed rozpoczęciem studiów prawniczych ukończyłem studium handlu zagranicznego i planowałem przenieść się do Przedsiębiorstwa HZ w Warszawie, ale... w 1974 roku trafiłem do stołecznego USC, gdzie jestem do dziś.

Red.: *Jak przebiegała Pana kariera zawodowa?*

J.T.: Zaczynałem od najniższego szczebla w hierarchii urzędniczej, tj. młodszego referenta w oddziale obcojęzycznym ds. zabużańskich. Jest to jedyny tego rodzaju referat w polskich urzędach stanu cywilnego wydający dokumenty, decyzje, zaświadczenia w oparciu o posiadany unikalny archiwalny księgozbiór z terenów dawnych polskich województw: lwowskiego, poleskiego, stanisławowskiego, wołyńskiego, tarnopolskiego i wileńskiego. Obsługuje on tysiące interesantów z Polski i cudzoziemców, różne instytucje, urzędy, sądy, placówki dyplomatyczne krajowe i zagraniczne. Należy dodać, że są to księgi różnowyznaniowe tj. rzymskokatolickie, greckokatolickie, prawosławne, ewangeliczne, ewangelicko-augsburskie, izraelskich urzędów metrykalnych, pisane ręcznie po niemiecku, rosyjsku i łaciną. W trybie korespondencyjnym załatwianych jest tu do kilkunastu tysięcy spraw rocznie. Wymagana jest więc dobra znajomość języka rosyjskiego i angielskiego, w stopniu pozwalającym przetłumaczyć korespondencje.

Red.: *I tu właśnie zdobywał Pan szlify urzędnika państwowego.*

J.T.: Tak. Pokonując kolejne stopnie urzędnicze (referent, starszy referent,

inspektor, inspektor dzielnicowy) i kończąc jednocześnie studia prawnicze na Uniwersytecie Warszawskim awansowałem na starszego inspektora dzielnicowego i wreszcie na zastępcę kierownika USC Warszawa Śródmieście - obecnie stołecznego USC.

Red.: *Można powiedzieć: urzędnik z krwi i kości.*

J.T.: W dosłownym tego słowa znaczeniu. -Nieżyjący już ojciec był również urzędnikiem administracji państwowej. To on zaszczerpił mi bakcyła urzędu.

Red.: *Pierwszym Pana mistrzem był więc kierownik Kazimierz Kotlarski.*

J.T.: Tak. Pan Kazimierz Kotlarski rozpoczął pracę w Warszawie w USC na Żoliborzu w 1953 roku, a od roku 1962 kierował śródmiejskim USC. Jak już wspominałem rozpocząłem tu pracę w roku 1974. Oprócz edukacji zawodowej, systematycznie pogłębianej w pracy i na studiach, w czasie naszej wieloletniej współpracy nauczyłem się od niego spokoju, opanowania i rozważności w podejmowanych decyzjach i kontaktach z ludźmi. To niezbędny element w pracy urzędnika, a tym bardziej urzędnika stanu cywilnego, który w ramach części wykonywanych obowiązków służbowych, m.in. tych reprezentacyjnych, musi być również aktorem i reżyserem uroczystości.

Red.: *No właśnie - może kilka słów o ślubach. Czy pamięta Pan swoją pierwszą uroczystość?*

J.T.: Przyznaję, że byłem mocno stremowany, bardziej niż młoda para. Ceremonii towarzyszyło liczne grono gości. Zdawało mi się, że wszyscy czekają na potknięcie z mojej strony. Miałem pot na plecach i sucho w gardle. To był jeden z najcięższych egzaminów w moim życiu.

Red.: *A jak jest teraz?*



mgr Jacek Tyciński

J.T.: Trochę tremy to nieodłączny element uroczystości. Ale to dobrze - nie popadamy w rutynę. Do każdej pary trzeba mieć inny stosunek i stworzyć jej odpowiedni klimat. Inaczej przemawiamy do osób młodych, inaczej do par zaawansowanych wiekiem, jeszcze inaczej do „rekordzistów” matrymonialnych, a jeszcze inaczej, gdy na sali gościimy ludzi ze świata polityki czy teatru. Zwłaszcza tych ostatnich nie zaskoczmy oryginalnością przemowy. Tu raczej należy poprzestać na spokojnym, urzędowym ale i kameralnym tonie uroczystości.

Zdarza się, że panna młoda z przejęcia nie jest w stanie wypowiedzieć przyrzeczenia małżeńskiego, ale bywa też, że panowie nie umieją ukryć drżenia głosu czy rąk przy składaniu podpisu na akcie małżeństwa. Wzruszenie i łyż to nierzadki gość na ślubnym kobiercu.

Red.: *Czy Panu się to również udziela?*

J.T.: Oczywiście! Przecież nie jestem z kamienia. Ale nasza postawa, opanowanie a nawet ton głosu mają służyć temu, by młodych uspokoić, żeby ustało drżenie rąk, kolan i bukietów. Trochę zdolności reżyserskich przyda-

je się zarówno wtedy, gdy młoda para jest zbyt stremowana jak i wtedy, gdy zachowuje się zbyt swobodnie.

Red.: *Czy zdarzają się jakieś nietypowe próśby czy życzenia młodych odnośnie do oprawy uroczystości?*

J.T.: Jeśli tak, to najczęściej dotyczą one wyboru określonych utworów muzycznych. Na co się zwykle zgadzamy - chyba, że muzyka nie pasuje do ceremonii ślubnej. Na terenie stołecznego Pałacu Ślubów na Placu Zamkowym oferujemy utwory z magnetofonu oraz muzykę organową na żywo. Profesjonalną obsługę w zakresie tej ostatniej zapewnia dwóch absolwentów Akademii Muzycznej.

Zdarzają się również dosyć ekstrawaganckie życzenia. Raz panna młoda zażyczyła sobie wprowadzenia na salę psa, traktując go jako członka rodziny. Sformułowanie dosłownie brzmiało tak (cytuje): „Panie kierowniku, chciałam wziąć ślub z psem”. Próbując obrócić prośbę w żart odpowiedziałem, że prawo polskie nie przewiduje tego rodzaju związków mieszanych. Kiedy jednak pani młoda ponownie, z pełną powagą, wyraziła chęć zawarcia małżeństwa w asyście czworonoga - musiałem odmówić.

Red.: *A wydawałoby się, że praca kierownika urzędu stanu cywilnego to sama przyjemność...*

J.T.: Nie przeczę, że daje dużo satysfakcji, ale to ciężka profesja. Proszę sobie wyobrazić kilka godzin w blasku jupiterów (prawie każdy ślub nagrywany jest na video z dodatkowym oświetleniem), w pełnym rynsztunku: pod krawatem (surdut, garnitur, łańcuch z godłem), w temperaturze dochodzącej na sali w okresie letnim niejednokrotnie do 40°C (upał, licznie zgromadzone osoby towarzyszące, halogeny). Nie wolno nam okazać zmęczenia czy tremy. Wręcz przeciwnie - naszą rolą jest wprowadzenie odpowiedniej atmosfery, by nowożeńcy przestali się denerwować, a jednocześnie czuli doniosłość chwili. Dla nas jest to już któraś z kolei uroczystość, dla nich najczęściej ta jedna jedyna.

Na marginesie dodam, że ślubów udzielamy nie tylko w USC - także w domach, szpitalach a nawet więzieniach. Niekiedy są to ludzie chorzy czy wręcz umierający, którzy w tej ostatniej

chwili chcą zawrzeć związek małżeński, zalegalizować konkubinaty. Chodzą im oczywiście o partnera i dzieci zrodzone z tego związku. Jak widać to tylko z pozoru łatwa i lekka praca.

Red.: *Staromiejski - stołeczny Pałac Ślubów gości również wielu obywateli innych narodowości...*

J.T.: Tak. Udzielamy ślubów również parom mieszanym i cudzoziemcom. Kiedyś był okres małżeństw polsko-szwedzkich. Potem nastąpił okres licznych małżeństw polsko-arabskich i polsko-rosyjskich. Teraz panuje duża różnorodność. Nasze panie biorą sobie małżonków tak ze Wschodu jak i z Zachodu. Mamy na salach przegląd wszystkich narodowości. Są Niemcy, Amerykanie, Skandynawowie, Włosi, Wietnamczycy, Koreańczycy, ogólnie rzecz biorąc - ze wszystkich stron świata. Takie śluby udzielane są w asyście tłumacza.

Red.: *Urząd Stanu Cywilnego to oczywiście nie tylko śluby, ale również mnóstwo zagadnień natury prawnej, tysiące decyzji, oświadczeń, dokumentów i odpisów. Stołeczny USC to również nietypowa rejestracja stanu cywilnego. Z usług waszego USC korzystają przecież nie tylko mieszkańcy Warszawy, ale i tysiące ludzi z wszystkich regionów Polski oraz z zagranicy...*

J.T.: Tak. Jak powiedział wojewoda warszawski z okazji jubileuszu 50-lecia Urzędów Stanu Cywilnego który odbył się w stołecznym Pałacu Ślubów na Starym Mieście, urzędnik stanu cywilnego to taki ziemski anioł stróż, towarzyszący każdemu obywatelowi od narodzin do śmierci. Jest on na pierwszej linii frontu zmagania interesanta z administracją.

Faktycznie, udzielanie ślubów to margines pracy urzędu stanu cywilnego. Wydaje on i sporządza akty i dokumenty wieczyste dotyczące podstawowych praw człowieka, stwierdzające imię i nazwisko, stosunki pokrewieństwa. Na ich podstawie powstają wszelkie zapisy prawne a z każdego dokumentu wydanego przez urząd stanu cywilnego wynikają dla obywatela określone skutki i stosunki prawne: jego stan cywilny, prawo osobowe, rodzinne i spadkowe, obowiązki, uprawnienia itd. Dla sądów i organów państwowych dokument z urzędu stanu cywilnego to podstawowy i bezwzględny dowód istnienia tych

praw i obowiązków. Tu dokumentuje się i potwierdza w aktach wieczystych wszelkie zdarzenia dotyczące stanu cywilnego każdego bez wyjątku obywatela.

Na dokumentacji powstałej w urzędach stanu cywilnego opiera się statystyka demograficzna GUS i jego opracowania. Jest ona podstawą do zapisów ewidencji ludności i elektronicznego systemu ludności PESEL, wykorzystywanego jako źródło danych, prognoz i planowania polityki gospodarczej, socjalnej itd.

Urząd stanu cywilnego dostarcza również cennych materiałów do opracowań historycznych, biograficznych, także twórców encyklopedii, leksykonów. W archiwum stołecznego USC Oddziału Śródmieście znajdują się m.in. dokumenty dotyczące Józefa Piłsudskiego, Jarosława Iwaszkiewicza, Bolesława Bieruta, kardynała Stefana Wyszyńskiego i innych postaci historycznych, pisarzy i polityków.

Red.: *Czy Stołeczny Urząd Stanu Cywilnego ma jakieś nietypowe kompetencje prawne w ramach swej działalności?*

J.T.: Tak. Śródmiejski Oddział Stołecznego USC pełni szczególną funkcję. Wiele spraw załatwia jako jedyny w Polsce. Poza normalnym zakresem działania urzędu stanu cywilnego posiada on ustawowe kompetencje szczególne:

- jako jedyny ma w swych zasobach archiwalnych księgi stanu cywilnego z terenów tzw. zabużańskich,
- posiada wyłączność rejestracji małżeństw zawieranych przez obywateli polskich na terenie polskich placówek dyplomatycznych,
- tu rejestruje się akty urodzeń i zgonów obywateli polskich na podstawie protokołów konsularnych, sporządzanych w oparciu o zgłoszenia urodzeń i zgonów za granicą, w razie istnienia przeszkód do ich rejestracji w zagranicznych urzędach stanu cywilnego,
- tu również zgłaszane są urodzenia i zgonu, które nastąpiły na polskich statkach morskich lub powietrznych (przechowywane są tu m.in. akta zgonu pasażerów „Heweliusza”),
- sporządza się u nas akty zgonów w oparciu o sądowe stwierdzenia zgonu lub uznania za zmarłego,
- w razie zgonu żołnierza w czynnej służbie wojskowej czy innej osoby

przydzielonej do jednostki wojskowej, poległych lub zmarłych w związku z działaniami wojennymi, Oddział Śródmiejski Stołecznego USC dokonuje rejestracji takiego zgonu.

Ponadto tutejszy Urząd posiada tzw. kompetencję rezerwową na wypadek, gdy osoba żądająca dokonania określonej czynności przez urząd stanu cywilnego nie ma i nie miała miejsca zamieszkania w kraju, lub gdy nie da się go ustalić, bądź też leży ono poza obecnymi granicami kraju.

Red.: *Pana obowiązki związane są z koniecznością dobrej znajomości prawa o aktach stanu cywilnego i rodzinnego, obowiązującego nie tylko w kraju ale i za granicą. Jest to rozległa i ciągle zmieniająca się dziedzina wiedzy prawniczej. Jak Pan sobie z tym radzi? Czy MSWiA służy pomocą?*

J.T.: Myślę że każdy z kierowników urzędów stanu cywilnego, zwłaszcza tych większych, jest specjalistą w tej bardzo szczególnej dziedzinie prawa. Oczywiście konieczna jest również znajomość innych gałęzi prawa np. administracyjnego, prywatnego międzynarodowego, cywilnego, bilateralnych umów międzynarodowych w interesującym nas zakresie. Musimy na bieżąco śledzić zmiany w przepisach prawa - nie tylko krajowego. Choćby zawieruchy dziejowe nie mają zasadniczego wpływu na zakres działania tej apolitycznej i demokratycznej instytucji jaką jest urząd stanu cywilnego to jednak zmiany ustrojowe za granicą znajdują po części swe odbicie w relacjach umów międzynarodowych w zakresie np. ważności i wzajemnego uznawania zagranicznych orzeczeń sądowych o rozwodzie.

Pomimo posiadanego stażu trafiają się sprawy, nad którymi trzeba się zastanowić, dłużej pomyśleć, przewertować odpowiednie paragrafy czy zasięgnąć opinii. Bardzo pomocne są konsultacje z Panią mgr Krystyną Gładych - głównym specjalistą w DSO MSWiA czy Panią mgr Alicją Czajkowską - kierownikiem Oddziału Prawno-Administracyjnego WSO UW w Warszawie, jak również wzajemna, koleżeńska pomoc ze strony obecnego kierownika USC w m. st. Warszawie Pani mgr Urszuli Olszewskiej. Najczęściej chodzi o sprawy z zakresu obrotu zagranicz-

nego i oceny dokumentów sporządzanych za granicą składanych do transkrypcji, orzeczeń zagranicznych sądów czy decyzji zagranicznych organów administracji. Sam również występuję w roli konsultanta. Zgłaszają się o poradę zarówno postronne osoby fizyczne jak i adwokaci, kierownicy urzędów stanu cywilnego z całej Polski czy przedstawicielstwa konsularne, traktując stołeczny Urząd Stanu Cywilnego jako jedyną bądź ostateczną instancję do rozstrzygnięcia problemu.

Red.: *Jakim zakresem pracy, nieznanym pozostałym urzędom stanu cywilnego w Polsce, zajmuje się Pan zatem bezpośrednio?*

J.T.: Oprócz typowych czynności z zakresu rejestracji stanu cywilnego - całym wyżej omawianym zakresem działań wynikającym ze szczególnej właściwości tutejszego Urzędu.

Bardzo pracochłonne i wymagające szczególnej wnikliwości jest postępowanie i wydanie decyzji w sprawach o odtworzenie treści aktu stanu cywilnego, zwłaszcza dla osób na stałe zamieszkałych za granicą nie mających miejsca zamieszkania w Polsce w jej obecnych granicach.

Dam przykład:

- wnioskodawca mieszka na stałe w Australii, opuścił Polskę w okresie wojny z Armią Andersa lub np. został wywieziony na roboty przymusowe do Niemiec,
- ostatnie miejsce zamieszkania w dawnych granicach Polski to Lwów, miejsce urodzenia Narwaniszki pow. Oszmiana, a rejestracji i sporządzenia aktu: Izraelski Urząd Metrykalny w miejscowości Oszmiana, woj. wileńskie,
- nikt z rodziny nie żyje, zginęli w czasie wojny zamordowani przez okupanta,
- dokument (odpis aktu urodzenia) jest niezbędny do załatwienia spraw rentowych, emerytalnych lub np. spadkowych,
- osoba wnioskuje o odtworzenie treści jej aktu urodzenia.

Przesłanką do wszczęcia postępowania w trybie administracyjnym jest brak ksiąg stanu cywilnego dla osób pochodzenia żydowskiego z ww. Urzędu Metrykalnego. Celem postępowania wyjaśniającego jest udowodnienie domniemania i faktu sporządzenia aktu

o określonej treści pierwotnej w księdze wyznaniowej urodzeń, a nie faktu urodzenia, jak mylnie nieraz sądzą wnioskodawcy składając do sprawy jedynie wniosek lub paszport.

Jak widać sprawa nie należy do łatwych. Myślę, że tryb postępowania, forma przesłuchania świadków, rodzaj przedkładanych do sprawy dokumentów a więc gromadzenie materiału dowodowego - to osobny temat na rozmowę. Dodam jedynie, że opracowałem i powieliłem kilka rodzajów druków informacyjnych, decyzyjnych, pomocniczych, które po otrzymaniu pisma czy zapytania o tryb postępowania w tych sprawach, przesyłam do osoby zainteresowanej czy konsulatu-ambasady celem maksymalnego skrócenia czasu postępowania. Zazwyczaj po zapoznaniu się z ich treścią otrzymuję do oceny wraz z wnioskiem w miarę pełny komplet dokumentów wraz z przesłuchaniami świadków, co pozwala na podjęcie miarodajnej decyzji. Bywa też, że odpowiedzi brak. Prawdopodobnie strona nie jest w stanie udowodnić swoich racji.

Red.: *Docierają do nas sygnały z naszych urzędów stanu cywilnego o trudnościach współpracy z polskimi konsulatami; mówią one o braku znajomości naszego prawa o aktach stanu cywilnego przez pracowników konsulatów. Jakie są Pana doświadczenia w tym względzie?*

J.T.: Zdarzają się błędy w ocenie dokumentów przedkładanych do legalizacji, które faktycznie nie są odpisami z aktów stanu cywilnego. Ponadto naruszana jest właściwość organu polskiego w sprawach rejestracji stanu cywilnego tzn. niektóre polskie placówki dyplomatyczne komplet dokumentów kierują na adres stołecznego USC pomimo wyraźnego, imiennego wniosku obywatela z zagranicy o podjęcie czynności, adresowanego do kierownika Urzędu Stanu Cywilnego ostatniego miejsca zamieszkania w kraju. Przedłuża to tryb postępowania w sprawie, w której konsulat polski występuje praktycznie w roli pośrednika (potwierdza m.in. wiarygodność podpisu, zgodność kserokopii z oryginałami dokumentów, przesłuchuje świadków itd.), a nie jako główny wnioskodawca.

Kłopotliwa jest również korespon-

dencja nadsyłana z naszych placówek dyplomatycznych z Czech i Słowacji w postaci odpisów aktów stanu cywilnego, dotycząca obywateli polskich. Dokumenty przysyłane są bez tłumaczeń, wniosków i adresów. Pisma przewodnie mają jedynie charakter informacyjny o urodzeniu lub zgonie obywatela polskiego.

Ale zdarza się też, że konsulats przesyła sprawę wraz z imiennym wnioskiem obywatela z zachowaniem właściwości przewidzianej w ustawie prawa o aktach stanu cywilnego, a z kolei kierownik urzędu stanu cywilnego, błędnie interpretując przepis, odsyła ją do naszego Urzędu uznając konsula jako wnioskodawcę w sprawie, a który faktycznie wnioskodawcą nie jest.

Ale generalnie rzecz ujmując, współpraca jest rzeczowa i na dobrym poziomie. Otrzymuję też z naszych placówek dyplomatycznych z całego świata częste zapytania i prośby, pi-

semne czy telefoniczne, w sprawie konsultacji i ewentualnego rozstrzygnięcia problemu.

Red.: *Czy kierownicy naszych urzędów stanu cywilnego mogą liczyć na Pana pomoc przy rozwiązywaniu trudnych problemów związanych z obrotem zagranicznym?*

J.T.: W ramach posiadanej wiedzy i możliwości, zawsze chętnie służę pomocą, ale wiem - z licznych rozmów, spotkań z Kolegami z innych urzędów - że jest wśród nich wielu znakomitych fachowców. Fachową pomoc i wiarygodną informację zawsze można uzyskać nie tylko z naszego Urzędu, ale - jak już wspominałem - z MSWiA oraz WSO UW w Warszawie.

Korzystając z okazji łączę serdeczne pozdrowienia dla wszystkich pracowników urzędów stanu cywilnego z całej Polski, życząc im pomyślności i wytrwałości w tej ciężkiej ale jakże fascynującej pracy.

Słowa podziękowania składam również w imieniu kierownictwa i wszystkich pracowników stołecznego Urzędu Stanu Cywilnego za życzliwą współpracę z WSO UW w Warszawie i DSO MSWiA.

Redakcji niniejszego biuletynu wyrażamy słowa uznania za ciekawe i profesjonalne opracowania. Tak trzymać.

Red.: *Dziękujemy za rozmowę!*

Spisała Wo

mgr Jacek Tyciński - 45 lat, absolwent Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego oraz Studium Handlu Zagranicznego; żonaty (żona - inżynier budownictwa lądowego, jest zastępcą naczelnika Wydziału Urbanistyki i Architektury Urzędu Dzielnicy Warszawa Śródmieście), ojciec 20-letniej córki; zainteresowania: motoryzacja.

KURSY W PRZEŁAZACH

Studium Doksztalcania Kadr USC przy Oddziale Terenowym SUSC w Zielonej Górze zorganizowało w maju i w czerwcu br. trzy kursy szkoleniowe. Tradycyjnie zostali na nie zaproszeni urzędnicy stanu cywilnego z regionu Wielkopolski, Pomorza i Dolnego Śląska. W sumie do ośrodka „AGAWA” w Przełazach, który stał się naszą bazą szkoleniową, przyjechało 144 uczestników.

Zgodnie z życzeniem ubiegłorocznych kursantów zajęcia wydłużono do czterech dni. Było więc więcej czasu na omówienie zaplanowanych tematów, na gorące rozmowy w kularach, a także na relaks.

Wśród tematów szkoleń znalazły się m.in.:

- „Warunki, forma i skutki uznania dziecka w prawie niemieckim z uwzględnieniem sytuacji, gdy uznającym jest Polak lub matką dziecka jest Polka.”
- „Przesłanki ważności zawarcia małżeństwa w prawie niemieckim. Warunki i procedury postępowania w sytuacji, gdy jednym z nupturientów jest obywatel polski.”

Te dwa tematy prowadzili lektorzy niemieccy, kierownicy urzędów stanu cywilnego i jednocześnie wykładowcy tamtejszego Związku Urzędników Stanu Cywilnego: Gudrun Welthe, Monika Wachsmann, Ingrid Homeyer, Dagmar Fritsch i Andrea Soppa, oczywiście z pomocą naszego niezastąpionego tłumacza Jurka Bielerzewskiego. Każdy z uczestników otrzymał zestaw wzorów niemieckich dokumentów, aktów, oświadczeń i decyzji dotyczących omawianych tematów. Krótkie referaty z tych tematów udostępnił redakcji biuletynu „TECHNIKA w USC” (*opublikujemy je w następnym numerze - red.*).

Były również tematy „polskie”:

- „Odtwarzanie, ustalanie treści i unieważnianie aktów stanu cywilnego”
- „Wydawanie decyzji administracyjnych przez kierownika urzędu stanu cywilnego w oparciu o k.p.a. i prawo o a.s.c., z uwzględnieniem decyzji nietypowych”
- „Zawarcie małżeństwa przez obywatela polskiego w kraju i za granicą”.

Zajęcia z tych tematów prowadzili Irene Barzyk, Henryk Chwyć i Tomasz Brzózka.

Zainteresowani mogli się również zapoznać z najnowszą wersją programu komputerowego dla urzędów stanu cywilnego firmy PTH „TECHNIKA” z Gliwic, który w pełni zaspokaja oczekiwania urzędów stanu cywilnego w tym zakresie.

Znaleźliśmy również czas, aby porozmawiać o dokonaniach i perspektywach działania Stowarzyszenia Urzędników Stanu Cywilnego. Wybraliśmy 18 delegatów na mające odbyć się jesienią br. Walne Zgromadzenie Członków SUSC.

Na jednym z kursów urzędnicy stanu cywilnego województwa koszalińskiego postanowili powołać grupę inicjatywną w celu zorganizowania Oddziału SUSC w Koszalinie, który - miejmy nadzieję - rozszerzy swoją działalność na całe Pomorze.

Tomasz Brzózka
prezes OT SUSC w Zielonej Górze

KONFERENCJA W DĄBROWICY

„Pochodzenie dziecka i jego rejestracja w aktach stanu cywilnego w Polsce i w państwach Unii Europejskiej” to temat drugiej już konferencji zorganizowanej przez Departament Spraw Obywatelskich MSWiA i lubelski Oddział SUSC, przy współpracy z Uniwersytetem Jagiellońskim, Uniwersytetem Marii Curie-Skłodowskiej i Ministerstwem Sprawiedliwości. Odbyła się ona w dniach 21-23 maja br. w położonej 10 km od Lublina Dąbrowicy, w gościnnych murach nowoczesnego budynku (zbudowanego na fundamentach wielkiego zamku obronnego) Caritasu Archidiecezji Lubelskiej DOM SPOTKANIA.

W konferencji wzięło udział 69 osób: kierownicy urzędów stanu cywilnego miast wojewódzkich, zastępcy dyr. wydziałów spraw obywatelskich urzędów wojewódzkich i inspektorzy nadzorujący pracę urzędów stanu cywilnego oraz kilkoro sędziów sądów rodzinnych. W pierwszym dniu obecny był również Jan Węgrzyn - wicedyrektor DSO MSWiA oraz Marcin Wereszczyński - naczelnik wydziału w tym departamencie; w spotkaniu uczestniczyła też sędzia Ewa Waszkiewicz - przewodnicząca Stowarzyszenia Sędziów Rodzinnych.

Wykłady prowadzili:

- prof. dr hab. Andrzej Mączyński - kierownik Katedry Prawa Prywatnego Międzynarodowego Uniwersytetu Jagiellońskiego,
- dr hab. Mirosław Nazar - prodziekan Wydziału Prawa i Administracji UMCS,
- mgr Kazimierz Mironowicz - wykładowca z Uniwersytetu Śląskiego,
- dr Elżbieta Wojnicka z Uniwersytetu Łódzkiego (z powodu choroby referaty odczytane),
- mgr Katarzyna Biernacka - naczelnik Wydziału Prawa Międzynarodowego w Ministerstwie Sprawiedliwości,
- sędzia Robert Zegadło - główny specjalista w Ministerstwie Sprawiedliwości
- mgr Krystyna Gładych - główny specjalista w DSO MSWiA,



W trakcie wykładu



Moment pożegnania Pana Kazimierza Kotlarskiego
Od lewej: Wiceprezydent Lublina dr Krzysztof Stefaniuk, Henryk Chwyć, Kazimierz Kotlarski, Danuta Barwicka (USC Radom), Witold Lewicki (USC Olsztyn), Krystyna Gładych, prof.dr Andrzej Mączyński, Anna Woźniak (UW Siedlce)

- mgr Alicja Czajkowska - kierownik oddziału prawno-admin. WSO UW w Warszawie.

Po wykładach dyskutowano na tematy związane z określaniem pochodzenia dziecka wg prawa polskiego i kilku wybranych państw (np. Francja, Włochy). Jak zwykle najwięcej kontrowersji wywołał temat transkrypcji aktów urodzenia, uznania dziecka i jego nazwiska.

Ze względu na aktualność sprawy dwukrotnie miała miejsce dyskusja nad problemem „małżeństwa konkordatowego” - 21 maja z udziałem prof. dra hab. A. Mączyńskiego i dra hab. M. Nazara oraz 22 maja z udziałem prof. dra hab. A. Mączyńskiego i ks. dra L. Adamowicza z KUL.

W programie konferencji przewidziano wycieczkę do Lublina: 22 maja wszyscy uczestnicy zwiedzili Kaplicę

Świętej Trójcy na Zamku Lubelskim (zabytek klasy zerowej, z unikalnymi malowidłami rusko-bizantyjskimi z XV wieku), Bazylikę Dominikanów (podpisano w niej Unię Polsko-Litewską) oraz Stare Miasto. Wieczorem, po krótkim koncercie muzycznym, odbyła się w Trybunale Koronnym uroczysta kolacja z udziałem dra Krzysztofa Stefaniuka - Wiceprezydenta Miasta i Józefa Różańskiego - dyrektora WSO UW w Lublinie. W czasie tego spotkania wszyscy obecni uroczysto pożegnali Pana Kazimierza Kotlarskiego, emerytowanego kierownika USC w m.st. Warszawie.

Na zakończenie konferencji odbyło się spotkanie z Ryszardem Taradejną - dyrektorem DSO MSWiA.

W imieniu wszystkich uczestników serdecznie dziękuję profesorowi Andrzejowi Mączyńskiemu za udział w

konferencji przez cały czas jej trwania, za Jego wielką życzliwość i zaangażowanie w nasze problemy. Wierzymy, że Pan Profesor będzie uprzejmy nadal z nami współpracować!

Równie serdecznie dziękuję Panu Pawłowi Bryłowskiemu - Prezydentowi Lublina, za życzliwość i pomoc w przeprowadzeniu tej konferencji.

Henryk Chwyć
kier. USC w Lublinie

* * *

Lubelski Oddział SUSC ma ambicję wyspecjalizowania się w organizowaniu dużych ogólnopolskich konferencji, których celem byłoby pogłębianie wiedzy kierowników urzędów stanu cywilnego oraz pracowników nadzoru, i naukowe przybliżenie tematów istotnych w ich pracy. Aby jak najszerzej podzielić się owocami tych konferencji podjęto rów-

nież trud wydawania materiałów z konferencji w formie książkowej. Z pierwszej konferencji, która miała miejsce 26-28 marca 1996 roku (*informowaliśmy o niej w 4(7) numerze „TECHNIKI w USC” w lipcu ub. roku - przyp. red.*) wydaliśmy w maju br. publikację pt. „Obrót prawny z zagranicą w sprawach stanu cywilnego. Konkordat”.

Z tegorocznej konferencji wydamy drukiem wszystkie przedstawione na konferencji referaty, a także te materiały, których nie udało się w Dąbrowicy przedstawić, a naszym zdaniem winny się znaleźć w takim opracowaniu. Zamieścimy tam również odpowiedzi na pytania z zakresu tematyki spotkania. Książka będzie wydana pod redakcją naukową profesora Andrzeja Mączyńskiego.

Bardzo pragnę, by publikacja ta ukazała się jeszcze w bieżącym roku.

Henryk Chwyć
prezes Oddziału SUSC w Lublinie

WIELKIE SZKOLENIE W LUBLINIE

335 osób wzięło udział w pięciu 2-dniowych seminariach, zorganizowanych w marcu i kwietniu br. w Lublinie przez tamtejszy oddział SUSC. Uczestnicy tych szkoleń to kierownicy lub zastępcy kierowników urzędów stanu cywilnego z województw: chełmskiego, lubelskiego, radomskiego, białskiego, siedleckiego i tarnobrzęskiego. Miłym zaskoczeniem była obecność kilku kierowników z województwa białostockiego, rzeszowskiego i katowickiego, oraz zastępców kierowników z USC w Krakowie i z USC w Warszawie.

Tematy przeprowadzonych seminariów to:

- „Konkordat. Małżeństwo w prawie kanonicznym Kościoła Rzymskokatolickiego i Kościoła Prawosławnego” - ks. kanonik dr Leszek Adamowicz z KUL.
- „Sporządzanie testamentów allograficznych” - Janusz Florkowski, prezes Okręgowej Rady Notarialnej w Lublinie.
- „Transkrypcja aktów zagranicznych - ich prostowanie i uzupełnianie treści po wpisaniu” - Krystyna Gładych, główny specjalista w DSO MSWiA.



Grupa kierowników urzędów stanu cywilnego uczestnicząca w seminarium w dniach 11 i 12 marca 1997 roku

- „Zawieranie związków małżeńskich przez obywatela polskiego z cudzoziemcem” - Henryk Chwyć, kierownik USC w Lublinie.
- „Zmiana imion i nazwisk” - Alicja Czajkowska, kierownik oddziału prawno-administracyjnego w WSO UW w Warszawie.

Zarówno tematyka seminariów, jak i poziom zaprezentowany przez wykładowców, spotkały się z dużym uznaniem i zainteresowaniem uczestników. Większość z nich wypowiedziała się za tym, aby w przyszłości szkolenia takie były 3-dniowe.

Henryk Chwyć
prezes Oddziału SUSC w Lublinie

KOMPUTERYZACJA URZĘDÓW STANU CYWILNEGO

Prędzej czy później nadejdzie moment, kiedy kierownik urzędu stanu cywilnego (lub informatyk w urzędzie) będzie musiał zdecydować się na wybór „najlepszego” z oferowanych na rynku programu do obsługi urzędu stanu cywilnego.

I. Czy istnieje przepis na przeprowadzenie przetargów na systemy informatyczne?

Jeśli urząd decyduje się na duży wydatek związany z instalacją systemu komputerowego, to spodziewa się wymiernych korzyści płynących z codziennego użytkowania nabytych wytworów nowoczesnej techniki.

W przypadku urzędu stanu cywilnego te wymierne efekty to:

- osiągnięcie zdolności obsługi większej ilości osób w jednostce czasu (w dużym urzędzie rejestracja pojedynczego zdarzenia ulega trzykrotnemu skróceniu)
- podniesienie jakości wydawanych dokumentów
- ochrona ksiąg przed niszczeniem na skutek ustawicznego ich używania.

Określając warunki przetargu urząd powinien sprecyzować wymagania dotyczące jakości systemu komputerowego:

1. specyfikując w punktach wszystkie funkcje, które program winien realizować w działaniu
2. ustalając czytelne kryteria dotyczące kosztów i terminów wykonania
3. określając wymagania stawiane dostawcom po wdrożeniu systemu tj.
 - a) warunki i okres gwarancji
 - b) sposób administrowania systemem
 - c) tryb usuwania awarii
 - d) obowiązek aktualizacji kodu programu zgodnej z przepisami prawa.

Wiarygodnym kryterium oceny dostawcy jest tzw. *lista referencyjna* dotychczasowych odbiorców systemu - pod warunkiem, że jest dokładnie sprawdzona.

Należy się upewnić, czy oprogramowanie jest rzeczywiście zakupione przez podanych na liście odbiorców, i czy jest praktycznie zastosowane w interesującym nas zakresie oraz czy urząd jest z niego naprawdę zadowolony (rozmowa telefoniczna, wyjazd do skomputeryzowanego urzędu i wizja lokalna).

Należy również pamiętać, że złudnym kryterium oceny jest cena oferowana w przetargu, gdyż niższe ceny z reguły nie gwarantują wysokiej jakości nabywanego sprzętu, funkcjonalności oprogramowania a szczególnie jakości usług świadczonych w późniejszym okresie przez dostawcę. Pozorne oszczędności przy pierwszym zakupie pochłonięte są przez koszty naprawy sprzętu, koszty często wzywanego serwisu, a w ostateczności - konieczność nabycia innego systemu komputerowego.

II. Rozwój i technologia

Gwałtowny rozwój informatyki (a zwłaszcza nowych modeli komputerów) spowodował szybkie techniczne starzenie się sprzętu (w ciągu 3 lat przeminięty kolejne 2 generacje komputerów):

- rok 1990 - obowiązywała technologia „AT”,
- rok 1992 - technologia „386”,
- rok 1994 - technologia „486”,
- rok 1996 - technologia „PENTIUM - 586”, która charakteryzuje się minimum dziesięciokrotnie wyższymi parametrami aniżeli AT, takimi jak:
 - a) szybkość przetwarzania (wzrosła z 12 MHz do 120MHz)
 - b) pojemność pamięci i dysków (wzrosła z 1MB RAM do 8 MB RAM).

Przebojem wchodzi do codziennego użycia środowisko graficzne pod systemem Windows („okienka”). Rozwój światowej sieci Internet oraz coraz częstsze korzystanie z dowolnego serwera w sieci wywołał pojawienie się

aplikacji całkowicie niezależnych od sprzętu jak i systemów operacyjnych (np. język JAVA, Magic, SuperNOVA, ORACLE, JAM). Rozwój tych aplikacji uniezależnia użytkownika od wcześniejszych wyborów i poczynionych już inwestycji.

Urzędy Miast i Gmin posiadają za zwyczaj kilka różnych programów pochodzących od różnych dostawców, a zarazem własną koncepcję ich zintegrowania pod jednym z kilku systemów operacyjnych (NOVELL, UNIX, Windows NT) w oparciu o wybraną bazę danych (dBase, ORACLE, INFORMIX, SQL Server).

Program usc mimo, że jest poza głównym nurtem komputeryzacji urzędów (obowiązuje nakaz MSWiA rozdzielenia danych gromadzonych w księgach usc od danych osobowych funkcjonujących w rejestrach ewidencji ludności, ewidencji pojazdów i podatków) w przyszłości może stać się źródłem około 75% nowych zapisów w bazach danych osobowych urzędu. Nastąpi to poprzez codzienną komputerową rejestrację zdarzeń, aktualizację ksiąg w archiwum wzmiankami marginesowymi oraz przypiskami i przekazanie tych danych siecią komputerową do ewidencji ludności.

Godząc różnorodność oczekiwań użytkowników z jednolitością funkcjonalną i użytkową oprogramowania, firma TECHNIKA opracowała program czwartej generacji (4GL) dla urzędów stanu cywilnego pod nazwą SN_USC.

Jest to nowa, całkowicie przeprojektowana wersja oprogramowania, oparta o doświadczenia dotychczasowego systemu funkcjonującego przez ponad pięć lat w urzędach w wersji Clipper. Oprogramowanie zostało zintegrowane i rozszerzone o nowe funkcje umożliwiające obsługę wszystkich czynności realizowanych na codzień w urzędzie stanu cywilnego (z uwzględnieniem przyszłych wymogów konkordatu).

SN_USC jest programem całkowicie niezależnym od sprzętu jak i

oprogramowania systemowego. Umożliwia zapisanie gromadzonych danych w formatach SQL większości stosowanych komercyjnych baz danych. Dane są zatem łatwo przenoszalne do innych baz danych.

Program może działać zarówno w środowisku znakowym jak i graficznym. Uzyskano to poprzez zastosowanie „motoru” SuperNOVA, który interpretuje i wykonuje kod programu niezależnie od komputera i systemu operacyjnego, komunikując się z dowolnym formatem baz danych.

Osiągnięte jest to kosztem dużych wymagań sprzętowych (które w międzyczasie zdążyły stać się codziennym standardem), a więc wymagane jest PENTIUM 120 MHz z 8MB do 16 MB pamięci operacyjnej RAM oraz z dyskiem o pojemności 1,5 GB.

III. Najważniejszy jest klient

Oferując program SN_USC, firma TECHNIKA oddaje użytkownikowi prawo wyboru i niezależność wykorzystania w przyszłości nabytego systemu informatycznego. Uważamy to za w pełni zgodne z zasadą, że „dane klienta są jego własnością”. Oznacza to w praktyce udostępnienie klientowi (urzędowi stanu cywilnego) wszystkich gromadzonych danych w czytelnej postaci (format tekstowy), i umożliwienie przekodowania ich we własnym zakresie na inne formaty baz danych. Nie ma to nic wspólnego z udostępnianiem danych na zewnątrz lecz służy modernizacji i unifikacji gromadzonych danych w urzędzie.

Przyczyny podejmowania przez urząd przekodowania danych mogą być różne:

- konieczność modernizacji sprzętu, baz danych i programu
- konieczność wymiany oprogramowania na inne (wybór programu innej firmy)
- konieczność ujednoczenia i integracji danych (baza urzędu stanu cywilnego jest fragmentem bazy całego urzędu miasta czy gminy)
- konieczność zmiany standardu znaków polskich (jest ich kilka, nawet w jednym urzędzie).

Każda z tych sytuacji - w przypadku niemożności przekodowania baz da-

nych - skazuje użytkownika na utratę żmudnie przez lata gromadzonych danych.

Należy unikać sytuacji, w których dostawca oprogramowania nie udostępnia wraz z systemem narzędzi do przekodowania danych jak również dokumentacji baz danych opisującej strukturę danych i sposób ich kodowania!

Niedopuszczalne jest naszym zdaniem wiązanie użytkownika przez dostawcę poprzez dostarczenie systemu, który nie jest w pełni udokumentowany a użytkownik nie posiada pełnej kontroli nad własnymi danymi.

IV. Poważne aplikacje wymagają poważnych narzędzi

Program usc mimo, że pozostaje poza głównym nurtem komputeryzacji urzędu miasta czy gminy, jest systemem funkcjonalnie bardzo złożonym i operującym na olbrzymiej ilości danych, które należy wpisać własnymi siłami w urzędzie stanu cywilnego. Żaden wydział w urzędzie nie posiada tak rozległego i licznego archiwum, obejmującego dane osobowe sporządzanych w kilku językach sięgające stu lat wstecz i obejmujące zasięgiem obszar kilku gmin lub dzielnic miasta, a w dawniejszych rocznikach kilkanaście dużych parafii najróżniejszych wyznań i odrębnych wspólnot. Liczba pozycji w archiwum waha się od kilkunastu tysięcy zdarzeń do kilku milionów. Dane te wymagają szybkiego i bezbłędnego wyszukania wg kryterium: nazwiska, daty zdarzenia lub numeru aktu oraz precyzyjnego i niezawodnego wydrukowania stosownego formatu dokumentu.

Szybkość i niezawodność wydania dowolnego dokumentu jest kryterium jakości i poprawności działania komputerowego systemu w urzędzie stanu cywilnego.

Funkcjonalnie program SN_USC został zaprojektowany w celu realizacji na komputerze wszystkich podstawowych czynności jakie spełnia na co dzień urząd, przy utrzymaniu prostoty obsługi i elastyczności instalacji w warunkach jakie wnosi użytkownik.

Program jest wielowarstwowy

- począwszy od funkcji podstawowych:

- rejestracja i wydawanie na urzędowych drukach aktów oraz odpisów z aktów urodzeń, małżeństw, zgonów
- wyszukiwanie aktów w archiwum poprzez komputerowy skorowidz
- obsługę adnotacji w rubryce „Uwagi”
- obsługę zapewnień do ślubu i projektowanie aktów na bazie zapewnień
- rejestracja i przekazywanie danych o numerach ewidencyjnych i numerach dowodów osobistych oraz zameldowaniu do ewidencji ludności na obowiązującym blankiecie

- przez bardziej zaawansowane:

- obsługę wzmianek dodatkowych z modyfikacją danych w odpisie skróconym
- obsługę przypisków wraz z wydrukiem i adresowaniem zawiadomień
- redagowanie protokołów NN i drukowanie ich na akcie
- obsługę notatek służbowych z wglądu do aktu
- obsługę protokołów uznania dziecka przed-, przy- i po urodzeniu dziecka
- obsługę kart statystycznych zgonów i małżeństw
- redagowanie protokołów, decyzji, sprostowań, uzupełnień, ustaleń treści i transkrypcji aktów
- adresowanie kopert i korespondencji również do ambasad i konsulatów na całym świecie

- na najbardziej wyrafinowanych skończywszy:

- korzystanie z treści już wypisanych aktów podczas rejestracji kolejnych zdarzeń (np. rejestracja urodzeń korzysta z danych z aktu małżeństwa rodziców)
- wyszukiwanie aktów powiązanych przypiskiem
- uzupełnianie przypisków i treści aktów archiwalnych - danymi z rejestrowanego zdarzenia
- powiązanie treści protokołów, decyzji, sprostowań, uzupełnień,

transkrypcji aktów i zaświadczeń z danymi w aktach np. generowanie zaświadczenia o zdolności prawnej na bazie jednostronnego zapewnienia (śluby za granicą), a w przyszłości śluby wyznaniowe

- prowadzenie rejestru pism z indeksem rzeczowym
- możliwość szybkiego wpisania zasobów archiwalnych poprzez wpisanie i testowanie skorowidzów (przykładowo: wpisanie 30 roczników w archiwum z 4 tysiącami zdarzeń rocznie zajmuje około 6 miesięcy)
- generowanie gotowych lecz niepełnych ksiąg na bazie wpisanych skorowidzów
- zestawienia statystyczne dotyczące zdarzeń rejestrowanych w urzędzie stanu cywilnego
- drukowanie raportów z pracy systemu
- a) indywidualnego - dla wybranego użytkownika
- b) zbiorczego - dla całego urzędu stanu cywilnego.

Program posiada wbudowany system pomocy kontekstowej uruchamianej każdorazowo „gorącym” klawiszem [F1]. W zależności od stopnia wykorzystania tego klawisza i zaawansowania wypełnienia bazy danych, użytkownik może przechodzić do coraz bardziej zaawansowanych funkcji. Może, ale nie musi, a program nadal sprawia wrażenie prostego i łatwego w obsłudze.

W programie przestrzegana jest zasada spolegliwości czyli nieingerencji komputera w proces wpisywania danych przez użytkownika - nawet w przypadku sygnalizowanych błędnych danych. Użytkownik ma zawsze rację. Dzięki temu możliwe jest wprowadzenie do bazy i wydrukowanie błędnych dat niezgodnych z kalendarzem np. 30 lutego, które zostały zapisane do księgi, imienia jakiego nie ma w katalogu imion lub numeru ewidencyjnego błędnie wpisanego w dowodzie osobistym.

Prawie zawsze dostępne są na życzenie, klawiszem [F1], przeróżne katalogi danych powtarzalnych takich jak: dane o miejscowościach w Polsce, o ulicach wraz z kodami pocztowymi,

imionach żeńskich i męskich, nazwach instytucji, osobach podpisujących akty z okresem urzędowania, państwach świata, ambasadach i konsulatach, przyczynach zgonów, obowiązujących w przeszłości nazwach miejscowości zarejestrowanych zdarzeń. Katalogi te mogą być rozbudowywane przez użytkownika.

Żelazną zasadą jest działanie zabezpieczające dane wpisywane z klawiatury przed przypadkowym skasowaniem: dane wpisane w nowym dokumencie są utrwalane natychmiast na dysku nawet w przypadku skwitowania transakcji przez użytkownika klawiszem [Esc].

Wykorzystując w systemie powiązania aktów poprzez przypiski istnieje możliwość szybkiego przekazywania danych pomiędzy aktami urodzenia i małżeństwa rodziców, aktem małżeństwa a urodzeniem nupturientów, aktami urodzeń rodzeństwa (gdy ślub rodziców odbył się poza urzędem stanu cywilnego), aktem zgonu a urodzeniem lub ślubem zmarłego itp. Daje to możliwość szybkiego uzupełniania archiwum jak również przyspieszenie rejestracji zdarzeń.

V. Zalety i możliwości systemu

Program SN_USC zapewnia silną ochronę danych i zabezpiecza ich poufność.

Chronione hasła dostępu na kilku poziomach:

- systemu operacyjnego (UNIX, NOVELL, Windows NT) - wymagane jest podanie hasła użytkownika sieci
- bazy danych (ORACLE, INFORMIX) - wymagane jest podanie hasła użytkownika bazy
- programu usc (SN_USC) - wymagane jest podanie hasła użytkownika programu.

Kodowanie danych i blokada dostępu do plików na kilku poziomach

- systemu operacyjnego (UNIX, NOVELL, Windows NT) - wymagane jest posiadanie uprawnień do operacji na plikach
- bazy danych (ORACLE, INFORMIX) - dane są kodowane na dys-

ku, a nawet w trakcie transmisji plików

- programu usc (SN_USC) - niektóre dane, np. wzmianki, są kodowane w trakcie zapisu na dysk.

Nadawanie praw dostępu do funkcji programu - program daje możliwość nadawania praw dostępu każdemu użytkownikowi z osobna, z dokładnością do opisanych w poprzednim rozdziale funkcji. Istnieje w systemie specyficzna kategoria użytkownika tzw. „gościa”, który posiada jedynie prawo do przeglądania odpisów skróconych (danych publicznych).

Program SN_USC zapewnia elastyczną obsługę urządzeń zewnętrznych takich jak drukarki, monitory i terminale oraz dowolnych wykorzystywanych protokołów transmisji.

Drukarki definiowane są poprzez wpisanie w tablicach systemowych niezbędnych kodów sterujących oraz rodzaju wykorzystanego portu. W jednakowy sposób traktowane są drukarki igłowe, atramentowe jak również laserowe, tak lokalne jak i sieciowe.

Definiowanie matrycy wydruku na dokumencie następuje poprzez wpisanie w milimetrach odległości pomiędzy rubrykami aktu lub odpisu.

Definiowanie klawiatur i ekranów terminali, jak również protokołów transmisji realizowane jest przez program SuperNOVA.

Dowolny jest również wybór dysków oraz struktury kartotek. Następuje to poprzez ustawienie tzw. „SET-ów” lub „PROFILE - ów” w programie startującym.

System obsługuje **trzy standardy znaków polskich**: MAZOVIA, LATIN (852), MS-Windows (1250).

Dostępne są również znaki diaktryczne krajów Wschodniej i Środkowej Europy.

Szczegóły handlowe dotyczące programu zamieszczono na wewnętrznej stronie okładki niniejszego biuletynu.

Producentem i dystrybutorem oprogramowania jest firma PTH „TECHNIKA” sp.z o.o., 44-100 Gliwice, ul. Jagiellońska 4. Kontakt tel./fax: (0-32) 31-95-47, 31-97-03.

WZÓR FRANCUSKIEGO AKTU MAŁŻEŃSTWA

DEPARTMENT DE L'ESSONNE
COMMUNE DE
SAINTE-GENEVIÈVE-DES-BOIS

EXTRAIT
D'ACTE DE MARIAGE

(ne pouvant être délivré qu'à certaines personnes ou autorités)

Registre N° 2
Année
Acte N° 78

Le : 26 juin a été célébré le mariage

DE : Leszek Zbyszko né à (Pologne) le 05 avril 1955

Fils de : Zygmunt

et de : Teresa

Eventuellement : Veuf de : /

Divorcé de : /

ET DE : Beata née à (Pologne) le 20 mai 1964

File de : Edward

et de : Anna

Eventuellement : Veuve de : /

Divorcée de : /

Suivant le cas : { Sans contrat préalable
Contrat de mariage reçu le
par : / , Notaire à /

(Eventuellement) mentions marginales :

Séparation de corps : N

Divorcé : E

Changement de régime matrimonial : N

Transfert de pouvoirs : /

La déclaration relative au régime matrimonial

a été reçue le : / , par /

Notaire à : / , Département : /


Certifié le présent extrait conforme aux indications portées au registre

par Nous : Gabrielle FRANCZESCHETTI épouse JOWER , officier de l'état civil de la commune
de SAINTE-GENEVIÈVE-DES-BOIS, département de L'ESSONNE.

Le neuf septembre mil neuf cent quatre vingt seize
L'Officier d'Etat Civil délégué.



WZÓR TŁUMACZENIA FRANCUSKIEGO AKTU MAŁŻEŃSTWA



- tłumaczenie z j. francuskiego -

WYCIĄG Z AKTU MAŁŻEŃSTWA

/Może zostać wydany niektórym osobom oraz instytucjom/

Departament DE L' ESSONNE-----

Gmina: SAINTE-GENEVIEVE-DES-BOIS-----

Rejestr numer 2, Rok: . . . , Akt małżeństwa nr: 78-----

Dnia 26 czerwca . . . r. zostało zawarte małżeństwo pomiędzy:-----

Leszkiem Zbyszkiem , urodzonym w /Polska/ dnia 05 kwietnia
1955 r., synem: Zygmunta i Teresy -----

Beatą , urodzoną w /Polska/ dnia 20 maja 1964 r., córką:
Edwarda i Anny -----

Bez dokonania umowy przedmałżeńskiej .-----

Adnotacje na marginesie: brak wpisu-----

Oświadczenie dotyczące małżeńskiego ustroju majątkowego: /brak wpisu/-----

Za zgodność niniejszego odpisu z treścią aktu małżeństwa sporządzonego przez: Gabrielle
Franceschetti, po mężu Jover, urzędnikiem Stanu Cywilnego gminy Sainte-Genevieve-des-
Bois, w departamencie l' Essonne:-----


Dnia dziewiątego września roku tysiąc dziewięćset dziewięćdziesiątego szóstego -----

Upoważniony urzędnik Stanu Cywilnego: /-/ podpis odręczny nieczytelny-----

*/Okrągła oficjalna pieczęć nosząca godło Gminy oraz napis na obrzeżu: /Merostwo w Sainte-
Genevieve-des-Bois, Republika Francuska-----*

..... dnia 4 grudnia 1996 r.

Nr rej.:




Za zgodność niniejszego
tłumaczenia z tekstem oryginału
sporządzonego w j. francuskim:

mgr

Tłumacz Przysięgły
języka francuskiego, hiszpańskiego,
włoskiego

WZÓR LITEWSKIEGO ŚWIADECTWA URODZENIA

	
LATVIJAS	REPUBLIKA
<h3 style="margin: 0;">DZIMŠANAS APLIECĪBA</h3>	
_____ <small>urvīrs, vārds</small>	
dzimis (- usi) _____	_____ <small>gads, datums, mēnesis –</small>
_____ <small>cipariem un vārdiem</small>	
_____ <small>dzimšanas vieta – republika, pilsēta,</small>	
_____ <small>rajons, pagasts</small>	
par ko dzimšanas aktu reģistrācijas grāmatā _____ <small>datums, mēnesis, gads</small> izdarīts ieraksts Nr. _____	
<h3 style="margin: 0;">V E C Ā K I</h3>	
Tēvs _____	_____ <small>urvīrs, vārds</small>
Tautība _____	Pilsonība _____
Māte _____	_____ <small>urvīrs, vārds un dzimtais urvīrs</small>
Tautība _____	Pilsonība _____
Reģistrācijas vieta _____	_____ <small>dzimstamrakstu iestādes nosaukums</small>
Apliecība izsniegta _____ gada _____	
Z.v.	<i>Dzimstamrakstu iestādes vadītājs</i>
Personas kods	
<div style="border: 1px solid black; width: 200px; height: 20px; margin: 0 auto;"></div>	
LV	

Kwaśny papier najpierw żółknie, potem kruszeje, w końcu zmienia się w pył

SAMOZAGŁADA

Książki to pamięć cywilizacji. XVI,- XVII- wieczne starodruki prawdopodobnie przetrwają jeszcze setki lat, ale cały zapisany na papierze dorobek myśli XIX i XX wieku rozpada się w pył. Coraz częściej mówi się, że nie ma dla niego ratunku. Ten zanik pamięci to zemsta lasów, które przerobiliśmy na biblioteki.

Przez całe wieki papier wytwarzano ze starannie selekcjonowanych szmat lnianych, konopnych, bawełnianych i sklemano klejami pochodzenia zwierzęcego. Była to technologia droga i pracochłonna. Przemiany obyczajowe i gospodarcze XIX w., które otworzyły rzeszom ludzi dostęp do edukacji, zrodziły potrzebę taniej książki, spowodowały masowe pojawianie się wysokonakładowych gazet. Rozwój nauki, techniki, literatury, wreszcie biurokracji wymagał taniego papieru. Wiek XIX to początek produkcji papieru na skalę przemysłową. Na początku wieku zaczęto doń stosować kleje żywiczne z dodatkiem siarczanu glinu, a około 1850 r. jako surowca użyto drewna. Niestety, ilość przeszła w bylejąkość. Nowy papier był nie tylko tańszy, ale i gorszy, mniej odporny na czynniki zewnętrzne. Ale prawdziwy problem tkwi w nim samym. Jest to papier samobójca. Jego składniki (przede wszystkim siarczan glinu) mają odczyn kwaśny. Pod wpływem kwasu włókna celulozy rozpadają się. Aby zobaczyć, w czym rzecz, wystarczy wziąć do ręki gazetę sprzed kilkudziesięciu lat. Kwaśny papier najpierw żółknie, potem staje się brunatny i kruchy, łamie się przy próbie najłżejszego zginania, w końcu zmienia się w pył. A wraz z nim niemal wszystko, co od połowy XIX wieku napisano.

Nie wiadomo, ile destruktyw (tak bibliotekarze określają książkę, której nie można już bezkarnie otworzyć) zawierają polskie biblioteki. Nie przeprowadzono bowiem żadnych badań. Statystyki podawane przez światowe biblioteki są zatrważające. Library of Congress w Waszyngtonie szacuje, że ok. 15 mln tomów (tj. 25 proc. zbiorów)

uległo zniszczeniu. Rocznie ok. 80 tys. woluminów osiąga stan rozsypki. W New York Public Library 45 proc. książek rozsypuje się między okładkami. British Library za zniszczone uważa 30 proc. swych zbiorów. Bibliotheque Nationale w Paryżu podaje, że stan ok. 800 tys. egzemplarzy wymaga natychmiastowej interwencji. W niemieckich bibliotekach naukowych zagładzie uległo 18 mln woluminów (spośród 152 mln), a dalszych 40 mln powinno się natychmiast ratować. Szwajcarzy szacują, że tylko co dziesiąta książka w ich bibliotekach nie jest uszkodzona.

W naszych bibliotekach sytuacja może wyglądać jeszcze gorzej, gdyż nie mamy pieniędzy nawet na profilaktykę. Proces niszczenia papieru przyśpieszają czynniki zewnętrzne: światło słoneczne, zanieczyszczona atmosfera, wilgotne powietrze.

- W Bibliotece Narodowej najbardziej zniszczone są książki stojące przy oknach, szczególnie tych wychodzących na ruchliwą ulicę Wawelską - twierdzi Maria Woźniak, kierowniczka Zakładu Konserwacji Zbiorów Bibliotecznych Biblioteki Narodowej. - W magazynach i czytelnich cały czas powinno palić się sztuczne światło, najlepiej jarzeniowe, a klimatyzacja eliminować wahania wilgotności powietrza.

Cóż, kiedy w wielu polskich bibliotekach po prostu przeciekają dachy...

Konserwatorzy, chemicy, bibliotekarze na całym świecie poszukują formuły, która uratuje od zagłady nasze dziedzictwo intelektualne i kulturowe. Wiadomo, że procesu niszczenia papieru nie da się cofnąć; można najwyżej próbować go zatrzymać. Do odkwaszania stosuje się roztwory i gazy zubożniające (np. dwuetylocynk czy wodorotlenek wapnia), a odkwaszony papier wzmacnia metylocelulozą. Są to metody bardzo drogie. Używana przez Niemców instalacja odkwaszająca kosztuje ok. 8 mln marek, ale tam ratowanie zbiorów dotują m.in. zakłady Volkswagena. Dla naszych bibliotek są to sumy nierealne.

Odkwaszony papier bywa laminowany lub foliowany, ale są to procesy nieodwracalne. Żywotność dzieła kończy się więc wraz z żywotnością użytej folii. Powstaje więc dylemat: odroczyć wyrok o np. 20 lat, czy czekać, licząc, że zanim papier zmieni się w proch, ktoś wynajdzie genialną metodę jego ratowania. Jakimś wyjściem jest też przenoszenie tekstów na inne nośniki: mikrofilmy i CD-romy.(...)

W pracowni konserwacji Biblioteki Narodowej odkwasza się rocznie kilka do kilkunastu woluminów. Metodą chałupniczą - każdy arkusz kapany jest oddzielnie w odpowiednim roztworze, przekładany bibułkami, przyciskany prasą.

- Ten problem przerasta nasze przygotowanie zawodowe - mówi Maria Woźniak. W Polsce konserwator to artysta - rzemieślnik obcujący z dziełami sztuki, a to, co się dzieje, to masowy kataklizm.

Ratuje się tu przede wszystkim rękopisy kupowane na aukcjach przez Bibliotekę Narodową. Ostatnio odkwaszono np. zapiski Zofii Nałkowskiej, rękopisy muzyczne Artura Rubinsteina i Karola Szymanowskiego.

Aby choć myślowo, teoretycznie opanować proces zagłady, należałoby przede wszystkim zacząć drukować na dobrym papierze. Na Zachodzie od kilku lat obowiązują normy określające, jakie pH winien mieć trwały papier. Wydawcy książek i gazet choć część nakładu przeznaczoną dla archiwów i bibliotek starają się drukować na trwałym, zasadowym papierze. Trwały papier produkują już Czesi. W Polsce technologię jego wytwarzania posiadają zakłady w Konstancinie Jeziornej, ale o produkcji na masową skalę nie ma jeszcze mowy.

- Nasi producenci papieru i wydawcy chyba nie zdają sobie jeszcze sprawy z zagrożenia - twierdzi prof. Adam Manikowski, dyrektor Biblioteki Narodowej. - Ale gdy w latach 60. ktoś mówił o zanieczyszczeniu powietrza, patrzono na niego jak na wariata. Te parę kominów... Dziś wszyscy uświa-

damiają sobie ten problem. Może z kwaśnym papierem będzie podobnie. Oby jak najszybciej.

W zeszłym roku powstało w Polsce Stowarzyszenie na Rzecz Ochrony Zasiobów Archiwalnych i Bibliotecznych, w skład którego weszli obok prof. Manikowskiego, Juliusz Braun, ks. prof. Waldemar Chrostowski, prof. Aleksander Gieysztor, prof. Daniel Grinberg, prof. Hubert Izdebski, prof. Jan Kofman, prof. Antoni Mączak, Artur Międzyrzecki, Janusz Odrowąż-Pieniążek, dr Andrzej Olechowski, Joanna Pasztaleniec-Jarzyńska, prof. Adam Rottermund, prof. Jerzy Skowronek, ks. prof. Józef Tischner, prof. Włodzimierz Zagórski-Ostoją, prof. Krzysztof Zamorski i Krzysztof Zanussi. Cele statutowe stowarzyszenia to m.in. uświadamianie społeczeństwu zagrożenia bibliotek i optowanie za stosowaniem trwałego papieru. Na razie jest to jednak głos wołającego na puszczy. Bibliotekarze i garstka intelektualistów to zbyt słabe lobby, aby wymusić na wydawcach jakieś zmiany. Przeciętny czytelnik codziennej gazety przegląda ją pobieżnie, czyta kilka artykułów i wyrzuca do kosza. Nie myśli o tym, że kilka egzemplarzy powinno przetrwać, aby za kilkadziesiąt czy kilkaset lat stać się dla historyków źródłem informacji o naszych czasach.

Co prawda ostatnimi laty wielu polskich wydawców importuje papier, a ponieważ na Zachodzie papier zasadowy nie jest droższy od kwaśnego, więc możliwe, że przypadkiem część naszych wydawnictw drukowana jest na trwałym papierze. Być może jest to „Pani Domu”, a być może „Ulises”.(...)

Szelest przewracanych kart powoli, ale nieuchronnie odchodzi w przeszłość. Chociaż... Czytając książkę wydaną na CD-romie można symulować przewracanie stron, obracanie jej na wszystkie strony. Można przecież dodać odpowiednie tło dźwiękowe. I może za sto parę lat nikt już nie będzie wiedział, że tak naprawdę to nie to samo.

Joanna PODGÓRSKA

Od redakcji:

Artykuł jest przedrukiem z numeru 11. (2028.) POLITYKI z 16 marca 1996r.

TAAKI JUBILEUSZ !

Niecodzienna uroczystość miała miejsce 15 lutego w Olszance. Kierownik tamtejszego Urzędu Stanu Cywilnego Jadwiga Chwedoruk zorganizowała, wspólnie z władzami gminnymi, jubileusz 100-lecia urodzin mieszkanki Szydłówki - Józefy Jaszczuk.

Uroczystość odbyła się w sali ślubów USC w Olszance. Lokalne władze gminne reprezentowali: Mieczysław Stefaniuk - przewodniczący Rady Gminy, Bogusław Sobolewski - wójt oraz Grażyna Jaszczuk - sekretarz gminy. Zaproszono również dyrektora radzyńskiego KRUS Janusza Filipiuka, kierownika terenowego oddziału

KRUS w Łosicach Zbigniewa Sawickiego oraz księdza proboszcza Edmunda Wołoszko. Liczną rodzinę sędziwej jubilatki reprezentowali najbliżsi - córka, wnuki, prawnuki i ...praprawnuki.

Serdecznościom nie było końca - każdy z gości chciał przekazać Pani Józefie najpiękniejsze, najszczerze życzenia zdrowia i długich jeszcze lat życia. Były oczywiście kwiaty i prezenty. Dyrektor KRUS wręczył Jubilatce List Gratulacyjny oraz decyzję o przyznaniu specjalnego dodatku do obecnej emerytury.

Wo (na podstawie materiałów z USC w Olszance)



Powitanie dostojnej Jubilatki




Józefa Jaszczuk ze swymi gośćmi

WZORY ODPISÓW AKTÓW URODZENIA

Odpisy aktów urodzenia - skrócony i zupełny - dziecka pochodzącego z małżeństwa, z zaprzeczeniem ojcostwa a następnie z uznaniem.

Opracowała
mgr Krystyna Gładych


RZECZPOSPOLITA POLSKA

URZĄD STANU CYWILNEGO w Radomiu
Województwo radomskie

Odpis skrócony aktu urodzenia


1. Nazwisko Kowalski
2. Imię (imiona) Jan
3. Data urodzenia pierwszego marca tysiąc dziewięćset osiemdziesiątego czwartego (1.3.1984) roku
4. Miejsce urodzenia Radom
5. Imię i nazwisko rodzowe Jan Kowalski
6. Imię i nazwisko rodzowe Sofia Szczypa

Poważam się zgodność powyższego odpisu z treścią aktu urodzenia Nr 17/1984/

Radom, data 1991.09.19
KIEROWNIK
Urzędu Stanu Cywilnego

Miejsce na opłatę skarbową

M-4
Dotk. EPORSA/1.c. ze zmian P.U.H. Teofil, Gliwice


RZECZPOSPOLITA POLSKA

URZĄD STANU CYWILNEGO w Radomiu
Województwo radomskie
Nr 17/1984 Radom, data 1984.03.16

Odpis zupełny aktu urodzenia

I. DANE DOTYCZĄCE DZIECKA:

1. Nazwisko Nowak
2. Imię (imiona) Jan 3. Płeć męska
4. Data urodzenia pierwszego marca tysiąc dziewięćset osiemdziesiątego czwartego (1.3.1984) roku
5. Miejsce urodzenia Radom

II. DANE DOTYCZĄCE RODZICÓW:

	Ojciec	Matka
1. Nazwisko	Nowak	Nowak
2. Imię (imiona)	Zygmunt	Zofia
3. Nazwisko rodzowe	Nowak	Szczypa
4. Data urodzenia	1 stycznia 1951r.	7 kwietnia 1954r.
5. Miejsce urodzenia	Kozienice	Radom
6. Miejsce zamieszkania w chwili urodzenia dziecka	Radom	Radom

III. DANE DOTYCZĄCE OSOBY (ZAKŁADU) ZGŁASZAJĄCEJ URODZENIE:

1. Nazwisko i imię (nazwa zakładu) Nowak Zygmunt
2. Miejsce zamieszkania (siedziba zakładu) Radom

IV. UWAGI:

Podpis osoby zgłaszającej
/-/ Nowak Zygmunt
KIEROWNIK
Urzędu Stanu Cywilnego

Wzrostki dodatkowe: Sął Hajosowy w Radomiu orzeczeniem z dnia 06.05.1984r. - sygn. akt SR/V/78/84 orzekł, że mąż matki Zygmunt nazwisko Nowak nie jest ojcem dziecka, którego niniejszy akt dotyczy.
Radom, dnia 1988.08.17. Elewownik BDC /-/
Odebranie akt odbyło się przed kierownikiem Urzędu Stanu Cywilnego w Pile w dniu 01.08.1984r. Główny akt dotyczy ustaleń uznania przez ojca Jana - Brzankiego mat. rod. Kowalski. Orzeczo mu nazwisko "Kowalski".
Radom, dnia 1991.08.17. Elewownik BDC /-/

Poważam się zgodność powyższego odpisu z treścią aktu w książce urodzeń.

Radom, data 1997.04.07
KIEROWNIK
Urzędu Stanu Cywilnego

Miejsce na opłatę skarbową

M-4 Wydziałowa Akcyjowa S.A. Opatów

PRAWO W USC

PRZYSPOSOBIENIE W ŚWIETLE KODEKSU RODZINNEGO I OPIEKUŃCZEGO ORAZ PRAWA O AKTACH STANU CYWILNEGO

Ustawą normującą przysposobienie jest obowiązująca od 19 października 1995r. ustawa z dnia 26 maja 1995r. o zmianie ustawy **Kodeks rodzinny i opiekuńczy** oraz niektórych innych ustaw. Przewiduje ona rozwiązania nieznanie dotychczas prawu polskiemu oraz rozstrzyga szereg problemów dotychczas spornych.

Za najważniejsze unormowania przysposobienia ustawodawca uważa:

- zasadę pierwszeństwa przysposobienia „krajowego” przed „zagranicznym” (art. 114² k.r.i op., art. 22 §2 pr. pryw. międz.),
- rozszerzenie możliwości orzekania przysposobienia pełnego - nierozwiązywalnego (art. 119¹ §2 i §3 k.r.i op.),
- uwzględnienie dobra przysposobionego poprzez przesłuchanie dziecka, które nie ukończyło 13 lat (art. 118 §2 k.r.i op.),
- skorzystania z pomocy ośrodków adopcyjno-opiekuńczych lub kuratorów sądowych (art. 120¹ k.r.i op., 586¹ k.p.c.), zasięgania przez sąd opinii tych instytucji przed wydaniem orzeczenia o przysposobieniu,
- dopuszczenie orzeczenia przysposobienia po śmierci jednego z małżonków w sytuacji przysposobienia wspólnego (art. 117 k.r.i op.),
- zachowanie dotychczasowych więzi rodzinnych pasierba z krewnymi tego z rodziców, który nie jest małżonkiem przysposabiającego, jeżeli przysposobienie zostało orzeczone po śmierci tego z rodziców (art. 121¹ k.r.i op.),
- ograniczenie tajemnicy przysposobienia poprzez wprowadzenie zasady, że przysposobiony może po

osiągnięciu pełnoletności mieć wgląd do aktu sporządzonego przed przysposobieniem (art. 48 i 49 pr.o a.s.c.).

Poprzez przysposobienie powstaje taki stosunek prawny, jaki istnieje pomiędzy rodzicami i dziećmi. Dlatego też przysposobić można osobę małoletnią czyli taką, która nie ukończyła lat osiemnastu, chyba że wcześniej zawarła związek małżeński (art. 10 §2 k.c.). Wyjątkiem od tej zasady są orzeczenia o przysposobieniu osób pełnoletnich wydane przez sądy zagraniczne. Polskie prawo nie ogranicza przysposobienia polskich dzieci przez obywateli polskich zamieszkałych za granicą lub przez cudzoziemców.

Art. 114¹ §1 k.r.i op. stanowi, że przysposobić może osoba mająca pełną zdolność do czynności prawnych, a między przysposabiającym a przysposobionym powinna istnieć odpowiednia różnica wieku.

Pełną zdolność do czynności prawnych posiada osoba pełnoletnia lub taka, która zawarła związek małżeński. Brak zdolności do czynności prawnych wyklucza przysposobienie, ponieważ takiej osobie nie przysługuje władza rodzicielska (art. 94 k.r.i op.).

Przepisy prawne nie określają natomiast minimalnej czy maksymalnej różnicy wieku pomiędzy przysposabiającym a przysposobionym. Nie ma więc przeszkód do przysposobienia, jeżeli pomiędzy mężem matki a dzieckiem różnica wieku wynosi 14 lat, tak jak nie ma przeszkód aby wnuka przysposobiła jego babka.

Przysposobić wspólnie mogą tylko małżonkowie (art. 115 §1 k.r. i



op.), ale skutki przysposobienia wspólnego są także wtedy, gdy osoba przysposobiona przez jednego z małżonków zostaje następnie przysposobiona przez drugiego małżonka (art. 115 §2 k.r.i op.). Sytuacja taka powstanie wówczas, gdy osoba małoletnia jest już przysposobiona przez kobietę, następnie następuje zawarcie związku małżeńskiego i mężczyzna przysposabia dziecko.

W znowelizowanym **Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym** ustawodawca przyznał prawo decydowania o przysposobieniu dziecku, które nie ukończyło lat trzynastu, jeżeli może ono pojąć znaczenie przysposobienia (art. 118 §2). To wyrażenie zgody jest uprawnieniem ściśle osobistym, niezależnym od zgody rodzica czy opiekuna. Zgoda ta musi być wyrażona osobiście, stąd konieczne jest wezwanie dziecka na rozprawę. Przepis tego artykułu nawiązuje do art. 12 Konwencji Praw Dziecka,

w którym wykazano, że dziecko ma prawo do swobodnego wyrażania poglądów w sprawach, które go dotyczą, a także do przyjęcia ich przez sąd - stosownie do wieku i stopnia dojrzałości małoletniego.

Wysłuchanie dziecka jest istotne dla wydania orzeczenia sądowego gdyż przymusowe włączenie do nowej rodziny byłoby sprzeczne z dobrem małoletniego.

Zgodę na przysposobienie muszą wyrazić też rodzice biologiczni z wyjątkiem ojca, którego ojcostwo zostało ustalone sądownie. Zgoda ta musi być wyrażona osobiście przed sądem opiekuńczym przed orzeczeniem przysposobienia, nie może być ona wyrażona wcześniej niż po upływie sześciu tygodni od urodzenia dziecka (art. 119² k.r.i op.) i może być ona w każdej chwili odwołana, aż do wydania ostatecznego orzeczenia przez sąd drugiej instancji. Nie jest wymagana zgoda ojca, którego ojcostwo zostało ustalone przez sąd i któremu nie została przyznana władza rodzicielska. W takim przypadku zgodę na przysposobienie wyraża tylko matka jeśli władzę rodzicielską posiada.

Kodeks rodzinny i opiekuńczy różni dwie formy przysposobienia: pełne i niepełne. Przysposobienie anonimowe jest kwalifikowaną formą przysposobienia pełnego.

PRZYSPOSOBIENIE PEŁNE

Przysposobienie pełne określone w art. 121 k.r.i op. polega na tym, że przysposobiony staje się dzieckiem przysposabiającego i członkiem jego rodziny, a więzy z rodziną naturalną przestają istnieć. Oprócz rodziców przysposabiającego ma więc nowych wujków, ciotki, dziadków. Władza rodzicielska przysługuje rodzicom wspólnie nawet w przypadku przysposobienia pasierba. Powstaje obowiązek alimentacyjny jak między rodzicami naturalnymi a dziećmi, oraz uprawnienia do dziedziczenia przez przysposobionego po przypo-

sabiającym oraz jego krewnych. Przysposobiony nie dziedziczy po swoich rodzicach naturalnych i ich krewnych.

Przysposobiony otrzymuje nazwisko przysposabiającego, a jeżeli został przysposobiony wspólnie przez małżonków albo jeżeli jeden z małżonków przysposobił dziecko drugiego małżonka - nazwisko, które noszą albo nosiłyby dzieci zrodzone z tego małżeństwa (art. 122 §1 k.r. i op.). Na wniosek osoby, która ma być przysposobiona i za zgodą przysposabiającego, sąd może postanowić, że nazwisko przysposobionego będzie dwuczłonowe: jego dotychczasowe i nowego rodzica. W przypadku gdy dziecko nosi już nazwisko dwuczłonowe - sąd rozstrzyga, które człony nazwiska wejdą do nowego nazwiska. Zasady tej nie stosuje się wówczas, gdy z art. 121 k.r. i op. sąd nakazuje sporządzenie nowego aktu urodzenia. W orzeczeniu o przysposobieniu sąd może zmienić imię (imiona). Zgoda małoletniego jest tu konieczna, gdy ukończył on lat 13.

W przypadku gdy sąd nie nakazał sporządzenia nowego aktu przysposobiony ma akt urodzenia z wpisanymi danymi rodziców biologicznych, a na marginesie aktu wzmiankę o przysposobieniu, w której wpisani są rodzice przysposabiający.

Jeżeli przysposobienie zostało dokonane wspólnie przez małżonków, w odpisach skróconych aktu wymienia się ich jako rodziców (art. 47 ust. 2 pr.o a.s.c.). Zasada ta ma zastosowanie także w przypadku przysposobienia dziecka przez męża matki lub żonę ojca. W tym przypadku dane jednego z rodziców to dane przysposabiającego, a drugiego - biologicznego (art. 47 ust. 3 pr.o a.s.c.).

W przypadku, gdy przysposobienia dokonuje osoba nie pozostająca w związku małżeńskim, lub jeden z małżonków przysposabia dziecko „cudze”, do aktu wpisuje się dane kryjące drugiego rodzica tj. imię wskazane przez przysposabiającego

i jego nazwisko oraz nazwisko rodowe (art. 47 ust. 4 i 5 pr.o a.s.c.).

Sąd opiekuńczy, biorąc pod uwagę dobro dziecka, w celu pełnej asymilacji w rodzinie i ukrycia jego pochodzenia, może nakazać sporządzenie nowego aktu (art. 49 ust. 1 pr. o a.s.c.). Sytuacja taka ma przeważnie miejsce wówczas gdy dziecko adoptowane było malutkie i nie pamięta swoich biologicznych rodziców, bądź rodzice naturalni byli pozbawieni władzy rodzicielskiej.

W przypadku sporządzenia nowego aktu urodzenia, akt poprzedni pozostaje: nie ujawnia się go i nie wydaje odpisów. Może być on jednak ujawniony dla sądu w związku z ustaleniem pochodzenia dziecka, jego uznaniem, rozwiązaniem stosunku przysposobienia albo w każdej innej sprawie gdy sąd uzna to za konieczne (art. 49 ust. 2 pr. o a.s.c.).

Istotnym novum wprowadzonym nowelą z dnia 26 maja 1995r. jest możliwość żądania przez przysposobionego (pełnoletniego) udostępnienia mu do wglądu dotychczasowego aktu urodzenia (art. 49 ust. 2a pr. o a.s.c.).

Nieco w odmienny sposób **Kodeks rodzinny i opiekuńczy** unormował przysposobienie pełne wynikające z art. 121 k.r.i op. w stosunku do pasierba. W tym bowiem przypadku prawa i obowiązki wynikające z pokrewieństwa zostają utrzymane w stosunku do rodzica (dziecka przysposobianego) i jego krewnych, jeżeli rodzic ten jest małżonkiem przysposabiającego. Oznacza to, że w przypadku przysposobienia pasierba przez ojczyrna, prawa i obowiązki pozostają w stosunku do matki dziecka i jej krewnych, a wygasają w stosunku do ojca biologicznego i jego krewnych. Przepisu art. 121 §3 nie stosuje się w razie przysposobienia po ustaniu małżeństwa przez śmierć małżonka oraz w przypadku gdy małżonek przysposobił dziecko swego małżonka po śmierci drugiego z rodziców przysposobionego, jeżeli sąd opiekuńczy tak postanowił.

PRZYSPOSOBIENIE NIEPEŁNE

Przysposobieniu niepełnemu poświęcony jest art. 124 **Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego**. Przysposobienie to polega na tym, że skutki przysposobienia polegają wyłącznie na powstaniu stosunku pomiędzy przysposabiającym a przysposobionym. Nie może sąd orzec tego przysposobienia w sytuacji, gdy rodzice przysposobionego wyrazili zgodę na przysposobienie dziecka bez wskazania osoby przysposabiającego. Ten rodzaj przysposobienia, na żądanie przysposabiającego i za zgodą osób, których zgoda jest do przysposobienia niezbędna, sąd opiekuńczy może w okresie małoletności przysposobionego zmienić na przysposobienie orzeczone w art. 121 k.r.i op. W przysposobieniu tym powstaje prawny stosunek rodzicielski, przy zachowaniu związku przysposobionego z jego naturalną rodziną. Skutki te są znacznie węższe niż w przypadku przysposobienia pełnego. Przysposobiony w rozumieniu art. 124 staje się dzieckiem przysposabiającego a nie swoich rodziców naturalnych. Skutki przysposobienia rozciągają się na zstępnych przysposobionego lecz między nimi a krewnymi przysposabiającego nie powstaje pokrewieństwo. Przysposobiony w ostatniej kolejności obowiązany jest do alimentacji naturalnej rodziny, natomiast władza rodzicielska przysługuje rodzicom, którzy dziecko przysposobili. W kwestii imienia i nazwiska stosuje się analogiczne zasady jak przy przysposobieniu pełnym. Akt urodzenia dziecka zawiera wzmiankę marginesową o przysposobieniu, a w odpisach skróconych wpisuje się przysposabiających jako jego rodziców. Istotną różnicą jest fakt, że na wniosek przysposabiającego i dziecka które ukończyło lat 13, sąd w orzeczeniu o przysposobieniu może ten skutek wyłączyć (art. 47 ust. 6 pr.o a.s.c.).

PRZYSPOSOBIENIE ANONIMOWE

Ostatnią formą przysposobienia pełnego jest przysposobienie tzw. „anonimowe” tj. przysposobienie, na które rodzice przysposobionego wyrazili przed sądem opiekuńczym zgodę na jego przysposobienie bez wskazania osoby przysposabiającego. W przysposobieniu tym nie jest dopuszczalne uznanie przysposobionego, unieważnienie uznania, sądowe ustalenie lub zaprzeczenie jego pochodzenia (art. 124¹ k.r.i op.).

W przypadku tego przysposobienia następuje całkowita utrata więzi między dzieckiem a rodzicami biologicznymi, i zatarcie jego naturalnego pochodzenia. Następuje sporządzenie nowego aktu urodzenia, w którym rodziców przysposabiających wpisuje się tak jak rodziców biologicznych. W akcie dotychczasowym wpisuje informację, że akt ten zastąpiono aktem nowym. Z aktu tego, który nie podlega ujawnieniu, nie wydaje się odpisów, chyba że zażąda tego sąd w związku ze sprawą, w której uzna to za konieczne. Przysposobiony może żądać udostępnienia księgi stanu cywilnego w części dotyczącej dotychczasowego aktu urodzenia (art. 48 pr.o a.s.c.).

UWAGI KOŃCOWE

Niedopuszczalne jest przysposobienie dziecka jednego z małżonków przez drugiego w przypadku braku takiej zgody, jak również, że nazwisko dziecka będzie składało się z dwóch członów: nazwiska dotychczasowego i rodziców przysposabiających, bądź nazwiska dotychczas noszonego. W trybie art. 124¹ może zostać dokonane przysposobienie dziecka, którego rodzice nie żyją lub nie są znani.

Rozwiązanie przysposobienia na które rodzice przysposobionego wyrazili zgodę bez wskazania osoby przysposabiającego jest niedopusz-

czalne. Takie przysposobienie nie stoi na przeszkodzie ponownemu przysposobieniu za życia przysposabiającego (art. 125¹¹ k.r.i op.). Takie unormowanie prawne wynika z faktu całkowitego zatarcia naturalnego pochodzenia dziecka, przysposabiający stają się naturalnymi rodzicami przysposobionego, a możliwość udowodnienia faktu przysposobienia jest bardzo ograniczona (art. 48 ust. 3 i 4 pr.o a.s.c.).

Rozwiązanie przysposobienia jest możliwe jeżeli przysposobienie wywoływało skutki z art. 121 i 124 k.r.i op. Może ono nastąpić z ważnych powodów na wniosek przysposabiającego lub przysposobionego, chyba że skutek jego rozwiązania ucierpiałoby dobro małoletniego dziecka. Po śmierci przysposobionego lub przysposabiającego rozwiązanie przysposobienia jest niedopuszczalne, chyba że przysposabiający zmarł po wszczęciu sprawy (art. 125 k.r.i op.).

Zgodnie z art. 126 k.r.i op. z chwilą rozwiązania stosunku przysposobienia ustają jego skutki. Jeżeli przysposobienie nastąpiło po śmierci przysposabiającego, ten moment uważa się za ustanie przysposobienia. Przysposobiony zachowuje nazwisko nabyte przez przysposobienie oraz otrzymane w związku z przysposobieniem imię (imiona).

Z ważnych jednak powodów sąd na wniosek stron biorących udział w postępowaniu może orzec, że przysposobiony powraca do nazwiska noszonego przed przysposobieniem. Te ważne powody mogą występować wówczas, gdy samo rozwiązanie przysposobienia w sposób wystarczający nie chroni przysposabiającego i przysposobionego. „Powrót” do imienia przysposobionego następuje na jego wniosek.

W wyniku rozwiązania przysposobienia nanosi się wzmiankę o jego rozwiązaniu w akcie urodzenia dziecka, a nowy akt, jeżeli był sporządzony, unieważnia sąd.

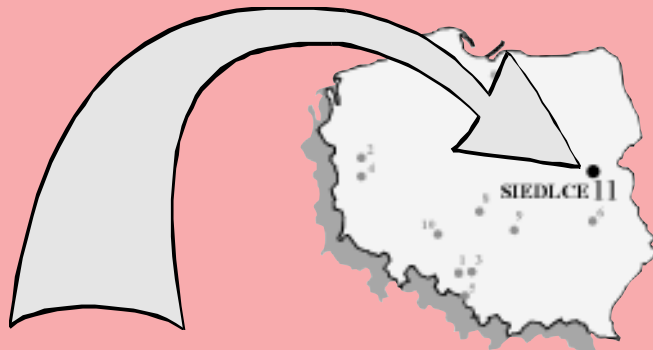
mgr Krystyna Gładych

GALERIA USC



11

SIEDLCE



Miasto SIEDLCE

- województwo siedleckie
- kod terytorialny: 71101
- liczba mieszkańców: 74800
- obszar: 8499 km²

Urząd Stanu Cywilnego w Siedlcach obsługuje gminę miejską Siedlce oraz gminy wiejskie: Domanice (2800 mieszkańców), Paprotnia (2900 mieszkańców), Siedlce (14150 mieszkańców) i Suchożebry (4850 mieszkańców). W Urzędzie tym zatrudnionych jest 8 pracowników, w tym kierownik mgr inż. Danuta Omełaniuk oraz zastępcy: mgr inż. Jarosław Głowacki i mgr Zofia Rostek.

W roku 1996 w USC w Siedlcach sporządzono

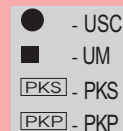
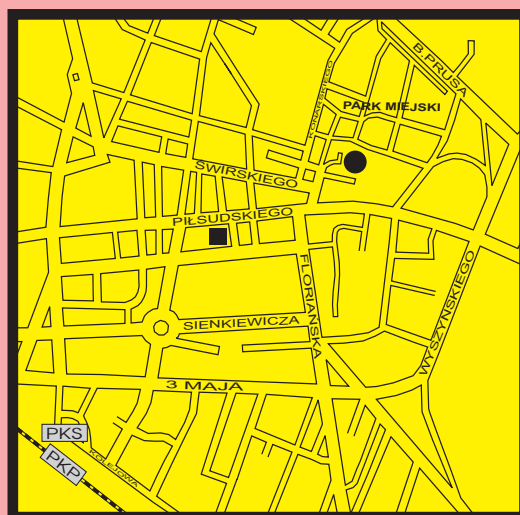
- 1948 aktów urodzeń
- 566 aktów małżeństw
- 1014 aktów zgonów.

Lokalizacja USC

Sala ślubów i część biurowa mieszczą się w jednym budynku. Jest nim XVIII-wieczny Pałac Ogińskich.

Archiwum tego USC zawiera księgi stanu cywilnego dla terenu stanowiącego jego okręg od 1897 roku. Charakterystycznym dla terenu byłego zaboru rosyjskiego jest fakt, iż księgi do roku 1914 prowadzone były w języku rosyjskim. W archiwum zachowało się stosunkowo dużo (pomimo zniszczeń dokonanych w czasie II wojny światowej) ksiąg prowadzonych do 1945 roku dla osób wyznania mojżeszowego i prawosławnego.

W okresie od marca do czerwca br. wdrożono w USC w Siedlcach - przy



współpracy PTH „TECHNIKA” z Gliwic - program komputerowy do rejestracji stanu cywilnego.

Adres USC:

08-110 SIEDLCE

ul. Konarskiego 2

tel.: (0-25) 44-67-10; 44-68-40



Wnętrze sali reprezentacyjnej



CENTRALNY OŚRODEK INFORMATYKI GÓRNICICTWA SPÓŁKA AKCYJNA
40-065 Katowice, ul. Mikołowska 100

tel. (0-32) 757 42 33, 757 41 58, fax (0-32) 517 442, tlx 303711, 303712

Oferuje:

K S A T

ZINTEGROWANY SYSTEM KOMPUTEROWY DLA URZĘDÓW MIAST I GMIN

*Wspomagający procesy zarządzania w urzędach miast i gmin,
kompleksowy, w pełni zintegrowany, posiadający certyfikat homologacji RCI PESEL,
wyróżniony podczas VIII Międzynarodowych Targów Oprogramowania SOFTARG'94.*

System KSAT realizuje swoje funkcje poprzez następujące podsystemy i moduły:

1. Podsystemy ewidencyjno-analityczne obsługujące zadania własne i zlecone:

- ◆ Ewidencja Ludności,
- ◆ Urząd Stanu Cywilnego,
- ◆ Podatek od Nieruchomości od Osób Fizycznych i Prawnych,
- ◆ Podatek od Środków Transportowych od Osób Fizycznych i Prawnych,
- ◆ Podatek Rolny i Leśny od Osób Fizycznych i Prawnych,
- ◆ Podatki i Opłaty Lokalne,
- ◆ Ewidencja Gruntów z Ewidencją Właścicieli Lokali,
- ◆ Ewidencja Nieruchomości Gminnych,
- ◆ Ewidencja Działalności Gospodarczej,
- ◆ Finanse-Księgowość-Budżet,
- ◆ Zarządzanie Budżetem (Projektowanie i Monitorowanie Budżetu),
- ◆ Ewidencja i Rozliczanie Opłat za: użytkowanie wieczyste gruntu, czynsz dzierżawny,
- ◆ Inwestycje i Remonty,
- ◆ Dodatki Mieszkaniowe.

2. Podsystemy ewidencyjno-rozliczeniowe obsługujące działalność wewnętrzną urzędu: Kadry, Płace, Środki Trwałe, Wyposażenie.

3. KSAT/SIT - System Informacji o Terenie:

- ◆ działki, mapy numeryczne, uzbrojenie techniczne, plan zagospodarowania przestrzennego.

Wymagania systemowe:

- ◆ relacyjna baza danych ORACLE funkcjonująca na platformach:
 - ORACLE/WINDOWS NT, ORACLE/UNIX
 - KSAT/SIT - MicroStation, AutoCAD, MGE/SX.

Kontakt merytoryczny:

tel. (032) 757 43 11, 757 41 45, fax (032) 517 442.